

Sygn. akt VI ACa 1561/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Manowska (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SO (del.) – Agnieszka Owczarewicz

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Staroście Powiatu (...)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 czerwca 2013 r.

sygn. akt IV C 1217/12

I oddala apelację;

II nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 1561/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 sierpnia 2012 r. J. S. wystąpiła o zobowiązanie na podstawie art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c. w zw. z art. 124 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. Nr 102, poz. 651 ze zm./ Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) do złożenia oświadczenia woli o treści: „Skarb Państwa – Starosta Powiatu (...) kupuje od J. S. działkę gruntu o nr ewidencyjnym (...) o powierzchni 1906 m kw, położoną na terenie Osiedle (...) we wsi L., gmina S., dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa, Wydział (...) prowadzi księgę wieczystą o nr (...), za cenę 240.000 zł, płatną w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku. Jednocześnie powódka wniosła o stwierdzenie przez Sąd, iż prawomocny wyrok zastępuje umowę”.

Jednocześnie powódka zgłosiła wnioski o przeprowadzenie dowodu z załączonych do pozwu dokumentów, przesłuchania stron oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy ds. wyceny nieruchomości na okoliczność określenia wartości w/w nieruchomości przy uwzględnieniu zarówno charakteru budowlanego,

jak i leśnego oraz na okoliczność wpływu istniejącej infrastruktury na możliwość korzystania przez powódkę z nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem. W ramach wniosków dowodowych powódka zgłosiła również wniosek o przeprowadzenie oględzin, będącej przedmiotem postępowania nieruchomości.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że wskutek przeprowadzenia przez stanowiącą jej własność nieruchomość urządzeń elektroenergetycznych doszło do obniżenia wartości gruntu, a wytwarzane przez linię pole elektromagnetyczne spowodowało, iż w chwili obecnej nieruchomość nie tylko nie nadaje się pod zabudowę, ale również pod zalesienie.

Powódka podniosła, że prowadzone przez nią z przedsiębiorstwem przesyłowym negocjacje nie przyniosły rezultatów, a na propozycję odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu przedsiębiorca nie odpowiedział.

W piśmie z dnia 29 marca 2013 r. J. S. wskazała, że co prawda roszczenie o wykup z art. 124 ust. 5 u.g.n. ma charakter cywilnoprawny, jednak przepis ten jest konsekwencją administracyjnoprawnej instytucji wywłaszczenia, co oznacza, iż wyrażone w nim roszczenie nie ulega przedawnieniu. Jednocześnie wskazała, że ograniczenie w czasie roszczenia o wykup byłoby sprzeczne z ochroną prawa własności, zasadą sprawiedliwości społecznej oraz zasadą zaufania do organów administracji publicznej. Niezależnie od powyższego w ocenie powódki termin do wystąpienia z żądaniem w sprawie nie upłynął, albowiem data wymagalności, od której liczony jest bieg terminu przedawnienia, zależy od momentu powstania u właściciela subiektywnego odczucia, w którym zabudowa należącego do niego gruntu stała się uciążliwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu w/w stanowiska pozwany wskazał, że niezależnie od przyjęcia podstawy prawnej zgłoszonego roszczenia tj. art. 124 ust. 5 u.g.n., czy art. 231 § 1 k.c. powództwo podlega oddaleniu, z uwagi na przedawnienie się roszczenia.

Strona pozwana zaznaczyła, że obowiązująca w dacie przeprowadzenia urządzeń przesyłowych ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości /Dz. U. Nr 10, poz. 64 t.j./ nie przewidywała możliwości domagania się przez właściciela nabycia nieruchomości zajętej przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Powyższe, w ocenie pozwanego, przemawia za zastosowaniem w sprawie art. 231 § 2 k.c., do którego odnosi się wyrażony w art. 118 k.c. dziesięcioletni okres przedawnienia. Pozwany wskazał, że przy założeniu, że bieg przedawnienia rozpoczął się od daty zakończenia budowy linii przesyłowych tj. z końcem 1984 r., termin do zgłoszenia przez powódkę roszczenia upłynął w styczniu 1995 r. Jednocześnie zwrócił uwagę, że nawet przy założeniu, że żądanie powódki o wykup nieruchomości na podstawie art. 124 ust. 5 u.g.n. jest uprawnione, i tak doszło do przedawnienia się roszczenia, albowiem możliwość wystąpienia z roszczeniem przewidzianym w w/w artykule powstała z dniem 1 stycznia 1998 r.

W uzupełnieniu prezentowanego przez siebie stanowiska pozwany wniósł o nieuwzględnienie zgłoszonego przez J. S. zarzutu związanego z art. 5 k.c., z uwagi na to, iż powódka nie wskazała zasad, do których naruszenia mogłoby dojść wskutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia, jednocześnie zwróciła uwagę, że uzależnianie biegu przedawnienia roszczenia od powstania subiektywnego odczucia właściciela nieruchomości, nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązujących zasadach dotyczących przedawnienia roszczeń.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r. oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. S. jest właścicielką działki gruntu o nr ew. (...) o pow. 1906 m kw. położonej na Osiedlu (...) we wsi L. w Gminie S., dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa (...) Wydział (...) prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Powódka stała się właścicielem w/w nieruchomości na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wydanego w sprawie II Ns 1111/87 z dnia 30 grudnia 1988 r. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. K. zmarłym w dniu 24 września 1987 r.

W latach 1982 – 1984, z mocy decyzji Prezydenta m.(...) W.: (...) z dnia 30 sierpnia 1980 r., zatwierdzającej plan realizacyjny – ogólny plan zagospodarowania terenu budowy oraz decyzji (...) z dnia 23 marca 1981 r. zezwalającej na budowę, a także na podstawie decyzji Naczelnika Gminy S. Nr (...) zezwalającej na wejście na obszar gruntów poł. we wsi M., Zakład (...) przeprowadził przez teren Osiedla (...) linię energetyczną 400 kV M.-M..

Po uzyskaniu prawa własności do działki nr (...), w 1998 r. powódka skierowała do Przedsiębiorstwa Państwowego – (...) skargę w przedmiocie dokonania samowolnej wycinki drzew oraz posadowienia na należącym do niej gruncie słupa energetycznego.

W odpowiedzi nie uwzględniającej skargę, Przedsiębiorstwo Państwowe zwróciło uwagę, że wszelkie zastrzeżenia do czynności podejmowanych przez przedsiębiorstwo przesyłowe na działce nr (...) mogły być zgłaszane przez poprzedniego właściciela w dacie faktycznego przeprowadzenia tych czynności.

W dalszej kolejności powódka próbowała dochodzić odszkodowania na drodze sądowej kierując w 2002 r. pozew do Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia /sygn. akt I C 2404/02/, a następnie do Sądu Okręgowego w Warszawie /sygn. akt I C 993/06/.

W styczniu 2009 r. J. S. skierowała do Wojewody (...) wnioski o stwierdzenie nieważności decyzji (...) Prezydenta m. (...) W. z dnia 30 sierpnia 1980 r. wydanej w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego – ogólnego planu zagospodarowania terenu budowy linii energetycznej 400 kV M.-M..

W odpowiedzi na powyższe w dniu 26 sierpnia 2009 r. Wojewoda (...) wydał decyzję odmowną (...).

W pismach z dnia 4 października 2011 r. oraz 23 sierpnia 2012 r. powódka wezwała następcę prawnego Zakładu (...) do podpisania umowy służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że podstawą materialnoprawną zgłoszonego w sprawie roszczenia jest art. 124 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. Nr 102, poz. 651 ze zm./, zgodnie z którym jeżeli założenie lub przeprowadzenie ciągów drenazowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń, uniemożliwia właścicielowi albo użytkownikowi wieczystemu dalsze prawidłowe korzystanie z nieruchomości w sposób dotychczasowy, albo w sposób zgodny z jej dotychczasowym przeznaczeniem, właściciel lub użytkownik wieczysty może żądać, aby odpowiednio starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, lub występujący z wnioskiem o zezwolenie organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, innej osoby lub jednostki organizacyjnej, nabył od niego na rzecz Skarbu Państwa, w drodze umowy, własność albo użytkowanie wieczyste nieruchomości.

Powyższy przepis wprowadzony został ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r. /art. 242 ustawy/. Wskutek wejścia w życie przedmiotowej ustawy, utraciła moc m. in. ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości /Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm./, wprowadzona w miejsce obowiązującej w dacie budowy linii energetycznej 400 kV M.-M. ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości /Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 t.j./.

Obowiązujące w dacie budowy linii energetycznej i po jej zakończeniu przepisy nie gwarantowały, zdaniem Sądu I instancji właścicielowi uprawnienia do zgłoszenia roszczenia o wykup nieruchomości. Właściciel w oparciu o art. 35.ust 3 w zw. z art. 36 ust. 1. ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości /Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 t.j./ mógł dochodzić jedynie odszkodowania i to w przypadku wywłaszczenia, które następowało w sytuacji, gdy założenie i przeprowadzenie przewodów i urządzeń uniemożliwiało dalsze racjonalne jej użytkowanie na cele dotychczasowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że obecnie obowiązująca ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. nie wyjaśnia kwestii, czy objęte nią regulacje mają zastosowanie do stanów faktycznych powstałych przed wejściem jej w życie, podobnie brak jest odesłań w tej kwestii w ustawie z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, wprowadzonej w miejsce ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Jedyne w art. 87 ust. 1 przedmiotowej ustawy wskazano, że ma ona zastosowanie do spraw o odszkodowanie wszczętych przed dniem wejścia jej w życie, lecz nie zakończonych decyzją ostateczną.

Z uwagi na powstałe wskutek upływu czasu wątpliwości co do zastosowania właściwej podstawy prawnej, Sąd I instancji przyjął interpretację korzystniejszą – jak wskazał – dla strony powodowej, uznając, iż powódka prawidłowo wywodzi swoje roszczenie z przepisu art. 124 ust. 5 u.g.n. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia treść art. 231 par. 2 k.c., w stosunku do którego art. 124 ust. 5 u.g.n. stanowi *lex specialis*.

Sąd Okręgowy przyjął, że określone w art. 231 par. 2 k.c. roszczenie ma charakter majątkowy, do którego nie ma zastosowania art. 223 k.c., co oznacza, że ulega przedawnieniu na zasadach ogólnych tj. z upływem lat 10. Przyjęcie odmiennego założenia byłoby, zdaniem Sądu I instancji sprzeczne z utrwalonym przez judykaturę poglądem i prowadziłoby do promowania właściciela, który nie dba o swoją nieruchomość i nie reaguje na to, że ktoś wzniósł na niej budynek (inne urządzenie) o wartości przekraczającej wartość tej nieruchomości.

Ponieważ przepis art. 124 ust. 5 u.g.n. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 231 par. 2 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że do roszczeń zgłoszonych przez powódkę zastosowanie znajdzie również wspomniany 10 letni termin przedawnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pomimo iż powódka stała się właścicielką działki nr (...) w dniu 30 grudnia 1988 r., 10-letni termin przedawnienia mógł rozpocząć swój bieg dopiero w dniu 1 stycznia 1998 r., ponieważ w tym dniu weszła w życie normująca art. 124 ust. 5 ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. Nr 102, poz. 651 ze zm./. Przyjmując takie założenie, Sąd I instancji uznał, iż termin do wniesienia sformułowanego przez powódkę żądania upłynął z dniem 2 stycznia 2008 r. i z tego względu powództwo jako wniesione po terminie podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu wyrażonego przez stronę powodową, że rozpoczęcie biegu przedawnienia w sprawie zależy od powstania subiektywnego odczucia właściciela, że dalsze użytkowanie należącego do niego gruntu stało się uciążliwe. Przyjęcie takiego założenia byłoby sprzeczne z obowiązującymi zasadami dotyczącymi terminów przedawnienia. Sąd I instancji wskazał, że art. 120 par. 1 k.c. obliuguje uprawnionego do podjęcia czynności w najwcześniejszym możliwym terminie, zaś zastosowanie zaproponowanej przez powódkę interpretacji prowadziłoby do sytuacji, w której termin wymagalności roszczeń nie byłby pewny, a w konsekwencji – do destabilizacji stanów prawnych. Z tego też względu na akceptację nie mógł zasługiwać również podniesiony w sprawie przez stronę powodową zarzut nadużycia prawa podmiotowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka.

W apelacji zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy – tj. art. 217 § 2 k.p.c., art. 227 k.p.c. i 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez:

a. błędne uznanie, że wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową nie dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia przez Sąd I instancji w/w wniosków dowodowych mimo, iż okoliczności istotne między stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

b. przedwczesne zamknięcie rozprawy, gdyż Sąd I instancji niezasadnie, z naruszeniem przepisów prawa nie przeprowadził praktycznie żadnego postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie, przez co dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych oraz nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 124 ust. 5 u.g.n. w zw. z art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, że roszczenie powódki o wykup, uległo przedawnieniu w terminie 10 lat począwszy od dnia wejścia w życie art. 124 ust. 5 u.g.n. - tj. od dnia 1 stycznia 1998 r.,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 5 k.c. - poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia o wykup nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego,

4. nierozpoznanie istoty sprawy przejawiające się w zupełnym pominięciu okoliczności stanowiących o zasadności roszczenia o wykup oraz okoliczności świadczących o tym, że zgłoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego,

5. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przejawiające się w tym, że pomimo obowiązku wynikającego z treści art. 328 § 2 k.p.c. Sąd I instancji nie odniósł się do twierdzeń powódki, że roszczenie o wykup na podstawie art. 124 ust. 5 u.g.n. z uwagi na swój specyficzny charakter w ogóle nie ulega przedawnieniu. Pominięcie przez Sąd I instancji milczeniem tej kwestii prowadzi do naruszenia w sposób rażący w/w norm k.p.c., co miało niewątpliwie wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W konkluzji skarżąca wносиła:

1. na podstawie art 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji oddalającego wnioski powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz innych wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę w pozwie i w piśmie procesowym z dnia 27 marca 2013 r. oraz na podstawie art. 382 k.p.c. o przeprowadzenie powyższych dowodów przez Sąd II instancji;

2. o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji prawidłowo uznał, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu, a zgłoszone przez nią wnioski dowodowe nie mają w tym przypadku znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przede wszystkim prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że podstawą prawną, z której powódka mogła wywodzić swoje roszczenie jest art. 124 ust. 5 u.g.n., nie zaś art. 231 par. 2 k.c. Żądanie przez nią przeniesienia własności na rzecz Skarbu Państwa związane jest bowiem nie z posadowieniem na gruncie przez posiadacza naniesienia przewyższającego wartość tego gruntu, ale ze szczególnym uprawnieniem wywodzącym się z decyzji administracyjnej ograniczającej prawo własności. Uprawnienie to nie wymaga porównania wartości nieruchomości i naniesień, ale wykazania, że na skutek zgodnego z prawem zrealizowania decyzji ograniczającej prawo własności brak jest możliwości dalszego prawidłowego korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy (w przypadku powódki w związku z posadowieniem na niej linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia 400 KV M.-M. według twierdzeń powódki).

Jest to wersja najbardziej korzystna dla powódki, choć budzi to wątpliwości, gdyż do ograniczenia prawa własności nieruchomości przedmiotowej nieruchomości doszło na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, który nie przewidywał żądania właściciela przeniesienia własności nieruchomości za wynagrodzeniem, a jedynie możliwość wywłaszczenia nieruchomości na ogólnych zasadach. Możliwość żądania przeniesienia własności nieruchomości otworzyła się dopiero wraz z wejściem w życie u.g.n., a więc z dniem 1 stycznia 1998 r.

Fakt jednak, że źródłem roszczenia formułowanego na podstawie art. 124 ustęp u.g.n. jest akt administracyjny nie oznacza, że roszczenie to, chociaż ma charakter majątkowy nie ulega przedawnieniu.

Sąd Najwyższy przyjmuje, że decyzją ograniczającą sposób korzystania z nieruchomości, o której mowa w art. 124 ustęp 5 u.g.n. jest także decyzja wydana na podstawie art. 35 ustęp 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2009 r., II CSK 394/08, LEX nr 491553). Są to niewątpliwie roszczenia cywilnoprawne, o charakterze majątkowym, co przesądza – w braku przepisu szczególnego takiego, jak np. art. 223 par. 1 k.c. – o możliwości ich przedawnienia, stosownie do ogólnych reguł wynikających z art. 117 i następnych k.c. Brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek uzasadniających przyjęcie, że roszczenie cywilnoprawne przysługujące przeciwko Skarbowi Państwa albo wynikające z decyzji administracyjnej nie podlega przedawnieniu. W kwestii przedawnienia tego typu roszczeń wypowiedział się już Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 sierpnia 2010 r., (I ACa 848/09 – LEX nr 1117909), który określił początek biegu przedawnienia na datę wejścia w życie u.g.n. – 1 stycznia 1998 r. Pogląd ten Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela.

Ostatecznie zatem uznać należy, że bieg przedawnienia roszczenia powódki rozpoczął się w dniu 1 stycznia 1998 r., a upłynął z dniem 1 stycznia 2008 r. Pozew natomiast wniesiony został po ponad 4,5 roku od upływu terminu przedawnienia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opóźnienie to jest nadmierne i nie usprawiedliwione przez co wyłączone jest zastosowanie art. 5 k.c. Brak jest podstaw do przyjęcia, że sam fakt, iż z zarzutu przedawnienia korzysta Skarb Państwa, uprawnienie to należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Takie wskazówki interpretacyjne nie wynikają z art. 5 k.c.

Powódka nie miała ograniczonych możliwości w dochodzeniu swoich roszczeń i nie można uznać, aby zachodziły jakiegokolwiek przesłanki usprawiedliwiające kilkuletnie opóźnienie w wystąpieniu z roszczeniem na podstawie art. 124 ustęp 5 u.g.n. Przeciwnie, powódka występowała o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa, współdziałała ze Stowarzyszeniem (...) Osiedla (...) (na co wskazują składane przez powódkę pisma autorstwa tego Stowarzyszenia), występowała do (...) o ustanowienie służebności przesyłu, występowała o stwierdzenie nieważności decyzji w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego – ogólnego planu zagospodarowania terenu budowy linii energetycznej, Czynności te podejmowane były na przestrzeni lat 2002 r., 2005, 2009, 2011 r. Już w październiku 1988 r. powódka występowała do Centralnego Okręgu (...) z zarzutami co do lokalizacji słupa energetycznego.

W tym stanie rzeczy argumentacja dotycząca wynikającej z art. 7 Konstytucji zasady praworządności nie jest trafna w sprawie niniejszej, gdyż – jak to już wyżej wskazano – ustawodawca zapewnił powódce prawo realizacji jej roszczeń, z których przez ponad 14 lat nie skorzystała.

Sąd Apelacyjny nie przeczy, że kwestia zalesionych i zabudowanych urządzeniami energetycznymi nieruchomości stanowiących własność osób prywatnych jest problemem niezmiernie istotnym w społeczeństwie. Wymaga on jednak – jako zjawisko dość powszechne i wynikające z uwarunkowań historycznych naszego kraju – rozwiązań systemowych.

Nie są wreszcie słuszne twierdzenia powódki, jakoby bieg terminu przedawnienia dochodzonych w sprawie niniejszej roszczeń rozpoczął się dopiero wówczas, gdy to właściciel uzna, że istnienie na jego nieruchomości urządzeń o jakich mowa w art. 124 ustęp 1 u.g.n. uniemożliwia dalsze prawidłowe korzystanie z nieruchomości w sposób dotychczasowy, albo w sposób zgodny z jej dotychczasowym przeznaczeniem. Przeciwnie, zapis art. 124 ustęp 5 u.g.n. wskazuje, że muszą to być przesłanki w miarę obiektywne, nie uzależnione od samopoczucia właściciela bądź użytkownika wieczystego, gdyż to ostatnie kryterium jest niemożliwe do ustalenia w sposób obiektywny i racjonalnej oceny. Przyjęcie koncepcji powódki stanowiłoby obejście art. 120 par. 1 k.c.

Art. 124 ustęp 5 u.g.n. uzależnia możliwość wystąpienia z roszczeniem o jakim mowa w tym przepisie od braku możliwości prawidłowego korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy. Zwrócić należy uwagę, że co najmniej od czasu posadowienia na nieruchomości powódki linii energetycznej, sposób korzystania z niej był taki sam – obsługa linii energetycznej, wycinka drzew. Taki stan trwał również w dniu 1 stycznia 1998 r. i przez kolejne 10

lat jakie upłynęły do czasu przedawnienia roszczeń. Art. 124 ustęp 5 u.g.n. umożliwia uzależnienia skuteczne zgłoszenie roszczenia o wykup nieruchomości także od uniemożliwienia korzystania z nieruchomości w sposób zgodny z jej dotychczasowym przeznaczeniem.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Gminę I. przed wojną Osiedle (...), gdzie znajduje się działka powódki przeznaczone było pod zabudowę. Przeznaczenie tego osiedla, uległo zmianie już na podstawie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego z dnia 15 września 1948 r. uchwalonego na podstawie ustawy z dnia 3 lipca 1947 r. o odbudowie m. st. Warszawy oraz rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 11 grudnia 1947 r. w sprawie postępowania przy sporządzaniu planów zagospodarowania przestrzennego dla obszaru m. (...) W. i (...) Zespołu Miejskiego oraz zawieszenia rozpatrywania wniosków o zmianę przeznaczenia terenów i dokonywania inwestycji na tym obszarze. Osiedle to przeznaczone zostało na cele użyteczności publicznej, na gospodarkę leśną. Kolejne miejscowe plany uchwalane w 1987 i 1992 r. utrzymywały przeznaczenie leśne powyższych terenów.

Przeznaczenie nieruchomości powódki zatem od kilkudziesięciu lat nie uległo zmianie.

Najistotniejszym argumentem przemawiającym za tym, że termin przedawnienia roszczenia powódki rozpoczął bieg w dniu 1 stycznia 1998 r. jest okoliczność, że roszczenie przewidziane w art. 124 ustęp 5 u.g.n. związane jest z konkretnymi decyzjami administracyjnymi ograniczającymi prawo własności, o jakich mowa art. 124 ustęp 1 u.g.n. W przypadku powódki takie konkretne decyzje zapadły (jak również wskazano w pozwie) w latach 1980 – 1984 r. Ograniczenie własności dotyczy zatem tych czynności i działań, jakie były przewidziane w decyzjach dotyczących budowy linii energetycznej. Powódka nie wykazała, ani nawet nie wskazała, aby już po styczniu 1998 r. zostały wydane kolejne decyzje ograniczające jej prawo własności w sposób określony w art. 124 ustęp 1 i 5 u.g.n., a nie tylko w art. 124 ustęp 5 u.g.n., co byłoby podstawą do zgłoszenia kolejnego roszczenia o nabycie przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości.

Stąd zasadnie i zgodnie z art. 217 par. 1 i 3 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w pozwie oraz w piśmie z dnia 29 marca 2013 r., zmierzające w istocie do potwierdzenia, że powódka w dalszym ciągu, tak jak jej poprzednik prawny nie może korzystać z nieruchomości zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem z uwagi na posadowioną na początku lat 80 – tych infrastrukturę albo na okoliczność wartości nieruchomości, która – wobec stwierdzenia przedawnienia roszczenia nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Z tych przyczyn niezasadny jest również zarzut apelacji nie rozpoznania istoty sprawy.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na fakt, że powódka jest emerytką, jej sytuacja materialna nie jest dobra, a wystąpiła z roszczeniem o ochronę prawa własności, które – z punktu widzenia powódki – nie było w sposób oczywisty bezzasadne ani wygórowane.